

zaPAU

Polska B

Spotkałem ostatnio niezwykle rzadki gatunek Polaka: spotkałem optymistę. Właściwie to za mało powiedziane: spotkałem entuzjastę.

Ten człowiek jest dyrektorem jednej z fabryk położonych w tzw. Polsce B, w obszarze, który większości Polaków (mnie również) kojarzy się raczej z pastwiskami i hodowlą buraków cukrowych (ewentualnie chmielu) niż z nowoczesną technologią. Tymczasem dowiedziałem się, że to jedna z najnowocześniejszych fabryk na świecie w tej branży (a nawet po prostu najnowocześniejsza, bo zbudowana niedawno i wobec tego ma najnowsze maszyny). Fabryka należy do inwestora zagranicznego, który wykupił stare zakłady i zainwestował w wiodącą technologię. Dowiedziałem się, że tenże inwestor próbował zrobić to samo jeszcze w pięciu innych „gospodarkach wschodzących”. Wyszło tylko w Polsce. Dlaczego? To dość ciekawe.

W Indiach brakło odpowiedniej liczby dobrych inżynierów. W Chinach inżynierowie są, ale płace w tej branży są tak wysokie, że nie można było pozwolić sobie na zatrudnienie inżynierów odpowiedniej klasy. Z Brazylii wypędziła ich korupcja, która okazała się nie do opanowania. W Meksyku było zbyt niebezpiecznie: po wystrzeleniu części załogi musiano się wycofać.

Została Polska, w której wszystko działa. Może nie idealnie, ale na tyle dobrze, że w rezultacie tenże inwestor postanowił rozszerzyć swój obszar zainteresowań i właśnie podjął decyzję o zbudowaniu w Polsce centrum badawczego, powtarzam: **BADAWCZEGO**, przy istniejącej już fabryce. Będzie to inwestycja rzędu 100 milionów dolarów lub euro, nie pamiętam.

Dowiedziałem się tego wszystkiego podczas naraady w dość wąskim gronie, gdzie było również kilku rektorów ważnych uczelni. Tematem spotkania była próba odpowiedzi na pytanie, jakie technologie mogą polskiemu przemysłowi oferować polskie uczelnie. Mój nowy znajomy zakończył swoje przemówienie apelem do rektorów: Panowie, w ciągu kilku lat będę musiał zatrudnić w tym centrum badawczym około pięciuset **DOBRYCH** inżynierów. I powtórzył: **DOBRYCH**, a tak naprawdę **BARDZO DOBRYCH**. Inni mnie nie interesują.

W tym miejscu dygresja: Mam nadzieję, że obecni na spotkaniu rektorzy wzięli sobie do serca ten apel. Ja zrozumiałem go jako dramatyczne wołanie o podniesienie jakości kształcenia. Widać, że sprawa dojrzeła i coś z tym trzeba będzie zrobić.

To, co napisałem, jest właściwie streszczeniem przemówienia tego człowieka. Nie mam nic wspólnego z tą branżą, niewiele wiem o polskim przemyśle. Może jestem naiwny, może dałem się nabrać, a on po prostu koloryzował.

To jednak nieważne. Ważne, że spotkałem menadżera na wysokim stanowisku, który mówił o swojej pracy z entuzjazmem, który jest ewidentnie dumny z osiągnięć swojego zespołu, który nie ma kompleksów w stosunku do nikogo, nawet najlepszych. Kogoś, kto najwyraźniej uważa, że „sky is the limit”.

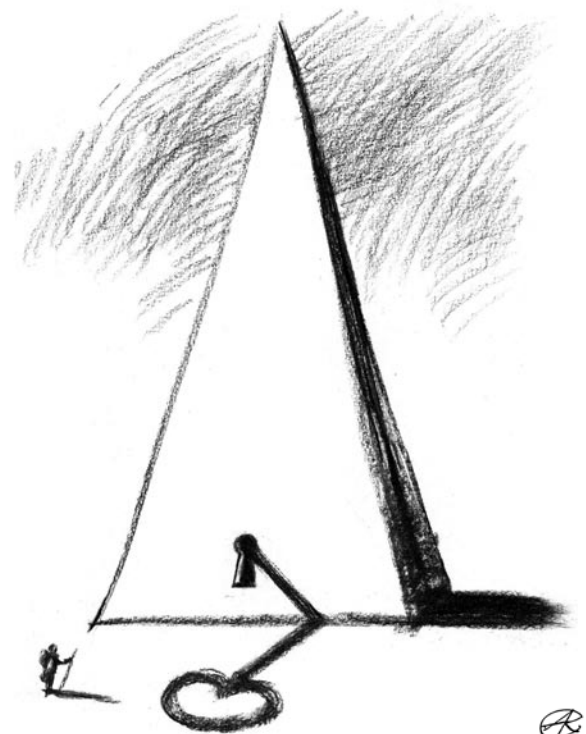
W ponurej rzeczywistości **medialnej** III RP, gdzie zewsząd słyszę o fatalnej sytuacji, o błędach czy wręcz kompromitacjach, o tym, że stoimy nad przepaścią, było to jak promień słońca w ciemnym lochu, jak ciepło ogniska w zimnym lesie, jak balsam na płonącą ranę.

Czy wiecie Państwo, jakie jest główne zmartwienie tego człowieka? On martwi się, że Polacy, którzy w tej chwili są najbardziej przedsiębiorczym i pracowitym narodem Europy, zbyt szybko się zmęczą i osiadną na laurach, gdy tylko nasze dochody zbliżą się do średniej europejskiej. Tylko to go martwi. Bo uważa, że stać nas na więcej.

Mój Boże, jeżeli tak wygląda Polska B, to – faktycznie – „sky is the limit”.

ABBA

marzec 2012



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak – grafika; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.